

Strona znajduje się w archiwum.

Konferencja w ŚUW

„Budowa lokalnego modelu wsparcia społecznego i zawodowego osób po kryzysach zdrowia psychicznego” to tytuł konferencji, która odbyła się dziś w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim. W spotkaniu wzięła udział wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba.

„Budowa lokalnego modelu wsparcia społecznego i zawodowego osób po kryzysach zdrowia psychicznego” to tytuł konferencji, która odbyła się dziś w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim. W spotkaniu wzięła udział wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba.

Konferencja była okazją do podsumowania projektu „Twarzą w Twarz z Rynkiem Pracy - Model Zatrudnienia Przejściowego”. Program przyczynia się do zmiany istniejącego w świadomości społecznej stereotypu, według którego zaburzenia zdrowia psychicznego uniemożliwiają samodzielne życie i pracę zawodową. Poprzez spotkania takie jak

dzisiejsze, koordynatorzy projektu dążą do zmniejszenia, a w rezultacie zlikwidowania

dystansu wobec osób doznających kryzysów psychicznych. W ramach projektu w Polsce testowana jest sprawdzona na

świecie formułą Zatrudnienia Przejściowego realizowana z ramach międzynarodowego Modelu Domu-Klubu. W Kielcach

instytucja taka, nazwana „Dom pod Fontanną”, mieści się przy ul. Jana Nowaka-Jeziorańskiego 75. Do placówki można zgłosić się po porady dotyczące rozwijania własnych możliwości i startu na otwartym rynku pracy.

Podczas dzisiejszej konferencji omówiono również wyniki badań prowadzonych w Kielcach, które miały pokazać w jaki sposób

mieszkańcy miasta postrzegają osoby chore psychicznie Zreferowano również opinie pracodawców o osobach chorujących

psychicznie. - *Wyniki kieleckiego badania pozwalają przypuszczać, że nie bez znaczenia dla bardziej pozytywnych opinii*

pracodawców dotyczących możliwości pracy osób chorych psychicznie ma przeszły, bezpośredni kontakt pracodawców z

osobami manifestującymi zaburzenia psychiczne - powiedział dr Hubert Kaszyński, socjolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego w

Krakowie. Jak wynika z badań przedstawionych przez dra Kaszyńskiego osoby takie oceniają chorujących psychicznie

bardziej krytycznie i mają wobec nich większe wymagania ale równocześnie nie dyskryminują ich oraz nie przejawiają

niechęci. Sami zainteresowani dowodzą również swojej wartości w pracy. - *Pracodawcy nie powinni się nas obawiać. Osoby,*

które po kryzysie zostały przywrócone do pracy powinny zajmować także bardziej odpowiedzialne stanowiska. Zapewniam,

że na niektóre sprawy jesteśmy bardziej wrażliwi i potrafimy więcej dostrzec - opowiedział Rafał, podopieczny Domu pod Fontanną, który choruje od 20 lat.



